

# SPRAWOZDANIE

## KURATORYJI

### Szkoły rolniczej Czernichowskiéj

ZA ROK 1873/4.



KRAKÓW.

Nakładem Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego.

1875.

782203



402314

III 1873/4

Biblioteka Jagiellońska



1002572701

1386 Nauki Przyrod.

W drukarni Dra L. Gumpłowicza — pod zarządem St. Gralichowskiego.

strzas. Progr. Szek

## SPRAWOZDANIE

KURATORYI SZKOŁY ROLNICZEJ CZERNICHOWSKIEJ

za rok 187<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

Przystępując tak jak każdego roku, z polecenia Komitetu, do zdania sprawy Szan. Zgromadzeniu z zarządu Szkołą rolniczą Czernichowską, czynimy to obecnie z tem dla siebie zadowoleniem, że gdy wiele razy zwracaliśmy uwagę na trudności jakie zwalczać przychodziło dla utrzymywania téj szkoły, wynurzyć możemy na wstępie, jeśli nie zupełne przekonanie, to coraz pewniejszą nadzieję, że byt tego Zakładu już coraz więcej ustalający się, w niedługim czasie stanowczo ubezpieczonym zostanie. Jeżeli zasmucać musi niepomyślne położenie finansowe ogólne Towarzystwa naszego, to obok niego w tem korzystniejszym świetle przedstawić się muszą sprawy naszego Zakładu rolniczego, niesparaliżowane położeniem Towarzystwa, ale owszem samodzielnie się rozwijające. Ten stan rzeczy zawdzięcza nasz Zakład w pierwszym rzędzie Komitetowi, który aczkolwiek w czasach pomyślniejszych wielokrotnie zasiłkami i zaliczkami przychodził imieniem Towarzystwa w pomoc szkole, z wielką przezornością postanowił jednak zupełną odrębność majątkową i rachunkową Zakładu i Towarzystwa, a nad jej utrzymaniem pilnie czuwa; następnie zawdzięcza ją szczodrobliwości reprezentacyi kraju, od której znaczny zasiłek roczny odbiera; wreszcie opiece którą Ministerstwo rolnictwa rozciąga nad tą ważną gałęzią ukształcenia publicznego, jaką są szkoły

rolnicze. W roku ubiegłym 1873/4 zwiedził zakład nasz z polecenia W. Ministerstwa prof. Haberland Rektor akademii gospodarstwa wiejskiego w Wiedniu. Zasiłki pieniężne, jakie W. Ministerstwo Zakładowi naszemu łaskawie już udzieliło i udziela, nie dorównywiają wprawdzie jeszcze stosunkowo temu co z funduszków ogólnych pobierają inne zakłady w Państwie, trudniące się kształceniem zdolnych gospodarzy; nie były takie aby mogły Zakład nasz w krótkim czasie postawić na stopie urządzenia i zaopatrzenia do jakiego on dojść powinien, lecz Ministerstwo w troskliwości swój o dobry byt Zakładów rolniczych wskazało reskryptem swym z dnia 23 czerwca 1873 N. 6044/606 do nas także zwróconym drogę do uzyskania hojniejszej i ostatecznie do celu prowadzącej pomocy, oraz sposoby, według których postępując, liczyć można na stałe popieranie ze strony tej najwyższej w Państwie władzy opiekującej się rolnictwem.

W reskrypcie tym Ministerstwo wymieniło warunki pod jakimi subwencye dla szkół rolniczych udzielać będzie, warunki odnoszące się do urządzenia ich, równie jak do stopnia ustalenia jaki te zakłady w krajach poszczególnych uzyskały. Warunki te stały się przedmiotem badania z naszej strony; okazują one szczerę i troskliwą zajęcie się przedmiotem i uwzględnienie różnic, jakich wymagają w zakładach rolniczych okoliczności i potrzeby krajowe; nastęrczyły nam zaś możliwość stwierdzenia, iż szkoła nasza Czernichowska w organizacyi swój, zakresie przepisany i terażniejszym swoim stanie nie wiele już różni się od jednego z tych stopni, jakie Ministerstwo życzy sobie mieć stwierdzonemi, aby czynnie do uzupełnienia brakujących jeszcze części urządzenia dopomagać.

Uzupełnienie to głównie spodziewanem być może co do pomocy naukowych, zbiorów i budowli na ich pomieszczenie, a właśnie z tej strony Zakład nasz jest najuboższym, mając zkadinał już zaopatrzonem utrzymanie głównych sił nauczycielskich, których potrzebuje dla wykonywania terażniejszego planu nauki niewiele różniącego się od tego, jaki Ministerstwo

za normalny w jednej z kategorii szkół rolniczych uważa. Będzie zadaniem naszym różnicę tę w jaknajkrótszym czasie wyrównać. Tymczasem zaś, aby być w możności dać odpowiednie pomieszczenie spodziewanemu rozwinięciu się, upraszał Komitet Ministerstwo o dalszą pomoc na prowadzenie budowy już 1871 i 1872 r. rozpoczętej w ilości złr. 5000, któraby nas postawiła w możności wprowadzić nie ukończenia jeszcze, lecz posunięcia dalej budowy 1go piętra na budynku zakładowym według pierwotnego planu i według nowego kosztorysu, teraz na zupełne ukończenie wygotowanego.

Spodziewamy się, że budowa w roku bieżącym 1875 postąpi; spoczywała ona przez dwa lata z powodu braku funduszków, z dawniej bowiem subwencji, którą Ministerstwo udzielić nam raczyło, już tylko złr. 1162, c. 94 na ten cel w kasie Komitetu się znajduje.

Wyraziliśmy już w roku poprzedzającym przekonanie, że rachunek nasz wydatków i dochodów we wszystkich działach, według których podajemy go do wiadomości Szan. Zgrom. Ogólnego, coraz więcej zbliżać się będzie do równowagi. Ten, który przedstawiamy obecnie, stwierdza przypuszczenie nasze oparte na zwiększeniu dochodu z funduszu krajowego i na tém, że z każdym rokiem coraz większa już liczba uczniów składa podwyższoną w r. 1872 opłatę.

Bilans utrzymania samej szkoły był następujący :

### Przychód :

Subwencya z funduszu krajowego	
w 1 półroczu złr. 2500, w 2	
półroczu złr. 3500 . . . . .	6,000 złr.
Subwencya od Ministerstwa rolnictwa za	
r. 1873 nadzwycz. złr. 1000, za rok	
1874 złr. 1000 . . . . .	2,000 „
Opłata od uczniów . . . . .	7,155 „
Drobny dochód (dawniejsze zaległości)	70 „
	<hr/>
Razem . . . . .	16,225 złr.

**Rozchód :**

Utrzymanie uczniów . . . . .	8,431 złr. 37 c.
„        nauczycieli . . . . .	5,037 „ 93 „
„        szkoły (naprawy, opał, świa- tło etc.) . . . . .	929 „ 88 „
Potrzeby naukowe i inne . . . . .	612 „ 44 „
Razem . . . . .	15,011 złr. 62 c.

Przychód zatem działu tego wyższy był w tym roku od rozchodu o 1213 złr., 38 c., które użytymi być musiały na pokrycie acz jeszcze niezupełne niedoboru roku przeszłego.

Dział tak zwany fundacyjny czyli majątkowy Zakładu najwięcej obciążony, bo w nim objęte są spłacające się powoli ciężary gruntowe Czernichowa, a z drugiej strony najmniej zagrożający, bo zasila go w pierwszym rzędzie produkcya folwarku, — okazuje się w r. 1873/4 jak następuje :

**Przychód :**

Zysk z pieca wapiennego . . . . .	1,280 złr. 89 c.
Wartość węgla pozostałego . . . . .	138 „
Razem . . . . .	1,418 złr. 89 c.

**Rozchód :**

Spłata rat kanonu 4 kwartały . . . . .	1,151 złr. 45 c.
Opłata procentów i rat pożyczek . . . . .	1,875 „
Podatek przemysłowy . . . . .	31 „ 21 „
Razem . . . . .	3,057 złr. 66 c.

Niedobór 1638 złr. 77 c. dodać należy do niedoborów dawniejszych tego działu na 3307 złr. 16<sup>3</sup>/<sub>4</sub> c. przeszłego roku obliczonych, co czyni razem 4945 złr. 93<sup>3</sup>/<sub>4</sub> c., z której to sumy znaczna część strąca się dochodem rocznym gospodarstwa folwarku, którego rachunek przedstawia się następnie :

**Przychód :**

Ze sprzedaży produktów rolnych . . . . .	709	złr.	84	c.
Z inwentarza żywego . . . . .	1,682	"	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	"
Z ogrodu . . . . .	190	"	50	"
Z propinacyi . . . . .	1,775	"	—	"
Czynsz z gruntów wdzierżawionych . . .	225	"	—	"
Z lasu . . . . .	253	"	—	"
Z wikła . . . . .	1,000	"	—	"
Olborne z łomu kamienia . . . . .	147	"	25	"
Razem . . . . .	5,983	"	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	"

**Rozchód :**

Najem robotnika . . . . .	531	złr.	89	c.
Wydatki na ogród . . . . .	184	"	70	"
Przykupno nasion etc. . . . .	191	"	37	"
Sprzęty i narzędzia gospodarskie . . . . .	251	"	40	"
Podatki i ciężary . . . . .	508	"	3	"
Wydatki na inwentarz żywy . . . . .	654	"	28	"
Czeladź . . . . .	541	"	54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	"
Wydatki na las i wikle . . . . .	368	"	80	"
Utrzymanie budynków, mur graniczny, as- sekuracya bud. . . . .	476	"	63	"
Materyały nawozowe . . . . .	40	"	30	"
Asekuracya krescencyi . . . . .	13	"	67	"
Koszta notaryalne i wyd. potoczne . . . . .	116	"	1	"
Koszta prawne . . . . .	83	"	48	"
Na restauracyę plebanii i na organy . . . . .	99	"	25	"
Razem . . . . .	4061	"	35 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	"

Z rachunku tego okazująca się nadwyżka przychodu złr. 1922, c. 35 zmniejsza o tyle sumę niedoborów w poprzednim dziale wymienioną, która tym sposobem schodzi do 3023 złr. 79 c., a dla Czernichowa wcale nie jest zastraszająca.

Jakkolwiek [w ogólności osiągnięty rezultat rachunkowy z całego zarządu rocznego wydaje nam się zadawalniający, to przecież wyznać trzeba, że i w tym roku z powodu drogości artykułów stanowiących potrzeby uczniów okazuje się znowu zwiększony koszt utrzymania jednego ucznia o 6 złr., 87 c., wynosi bowiem złr. 210 i 78 c. na jednego. Uczniów w ogólności było 42, lecz gdy w ciągu roku szkolnego wydalono się trzech, a dwóch wydalono z Zakładu z powodów statutem przewidzianych, przeto biorąc w rachubę czas przez który oni rzeczywiście znajdowali się w Zakładzie, przeciętna liczba nie może być wziętą wyżej jak 40, którzy byli przez cały rok utrzymywani.

Skończyli w tym roku cały kurs nauki w szkole Czernichowskiéj: Górnisiewicz Stanisław, Kozakiewicz Karol, Lewicki Gustaw, Palla Wojciech, Starzewski Stanisław, Wiśniewski Aleksander; tym razem sześciu tylko uczniów 4go oddziału, szcuplejszego w tym roku co do liczby i gdy siódmy na początku roku opuścił Zakład, wstępując do służby wojskowej. Niejednostajna liczba uczniów kończących naukę w Czernichowie, kiedy corocznie kilkunastu wstępuje do Zakładu (w roku obecnym 17tu), tłumaczy się nierównością postępów jakie uczniowie czynią; dopiero uzyskanie promocyi do oddziału 4go, ostatniego, stanowi najczęściej o możności ukończenia całkowitej nauki i o dalszym powołaniu młodzieńca. Za to roku bieżącego znajduje się na oddziale 4tym uczniów 12, a przebieg dotychczasowy kursu zapowiada, że i ukończenie jego będzie pomyślnem.

Patenta otrzymali dawniejsi uczniowie po odbyciu praktyki gospodarskiéj: Burnejko Kazimierz, Butwiłowski Józef, Gabrysiewicz Józef, Kawiorski Błażej, Mak Antoni, Mikiwicz Konstanty, Więckowski Aleksander.

W planie nauk nieznaczne tylko zaszły odmiany i wykonywanym on był przez tych samych nauczycieli, których gorliwości i staraniom Kuratora w tém miejscu należne udziela uznanie. Dopiero z końcem roku tego szkolnego zaszły w za-



rzędzie Zakładu ważniejsze zmiany. Popis publiczny odbył się dnia 21 maja, otwarcie zaś kursu nowego r. 1874/5 odbyło się, z powodu właśnie zmian które przeprowadzić się miały, dopiero d. 16 lipca, w obecności JW. Delegata Namiestnika Rady Dworu Bobowskiego, Delegata Wydziału Krajowego p. barona Bauma, Prezesa i Członków Komitetu i Kuratoryi. Przy tym akcie uroczystym żegnaliśmy p. Szybalskiego, opuszczającego miejsce dyrektora, oraz ustępujących nauczycieli pp. księdza kapelana Rylskiego i p. Litticha. Dyrektorstwo objął od d. 1 lipca p. Mieczysław Chwalibóg. Ustępującemu z dyrektorstwa p. Szybalskiemu wynurzył Prezes i Kuratorya wdzięczność za podjęte dla Zakładu prace i osobnem pismem Komitet Towarzystwa rolniczego wyraził podziękowanie. Powiedzieć tu należy, że Wny Felicyan Szybalski położył dla Zakładu naszego prawdziwe zasługi przez ciąg sześćoletniego przezeń sprawowanego zarządu. Objął on ten zarząd w chwili kiedy Zakład najwięcej potrzebował przywrócenia porządku i podjął się go jako sąsiad i obywatel dbały o dobro kraju, z uszczerbkiem nawet własnych interesów, a pełnił z prawdziwym poświęceniem, prawością i tą zawsze szlachetną gotowością, z którą oświadczał się każdego czasu gotowym do oddania w inne ręce Zakładu, którego administracyę w karby porządku wprowadził.

Przy nadwreżonóm w ostatnich latach zdrowiu p. Szybalskiego, mógł Komitet nareszcie zadośćuczynić ponawianym jego życzeniom usunięcia się, skoro szczęśliwie wypadło, iż pozyskał dla Zakładu Czernichowskiego męża światłego i doświadczonego równie w życiu jak w zawodzie gospodarskim, obecnego Dyrektora i członka towarzystwa, p. Mieczysława Chwaliboga. Kuratorya uczyniła p. Chwalibogowi w tym względzie propozycyę, a poznawszy i oceniwszy jego przekonania co do prowadzenia naszego Zakładu, z ukontentowaniem przyjęła oświadczenie, że podejmie się ważnego tego obowiązku i powierzyła mu Zakład z zaufaniem i nadzieją, że pod jego zarządem kwitnąć będzie.

W miejsce ks. Rylskiego, który lat 7<sup>1/2</sup> był kapelanem Zakładu i nauczycielem nauk pomocniczych, gdy mimo ponawianych od Kuratoryi nalegań aby pozostał, nie skłonił się do tego z powodu mocno nadwreżonego zdrowia i przenosząc się w dalekie strony, zaprosiła Kuratorya na kapelana ks. kanonika Domagalskiego; lecz gdy słabe zdrowie nie dozwoliło mu długo pełnić tych obowiązków, kapelanem zamianowany został ks. Jacenty Stopka, dotąd wikary w Niepołomicach pow. Wielickim.

Chcieliśmy także utrzymać na miejscu p. Litticha nauczyciela hodowli bydła i weterynaryi, lecz gdy stanowczo inne były jego chęci, przeto i ten zdolny nauczyciel opuścił Zakład przed otwarciem bieżącego roku szkolnego. Wykład hodowli bydła objął Dyrektor p. Chwalibóg; wykład weterynaryi tymczasowo był zawieszony, do czego przyłożyła się i ta uwaga, iż najstosowniejszym dla naszego Zakładu byłby nie obszerny teoretyczny wykład tego przedmiotu, do jakiego nawet uczniowie nasi nie mogą być usposobieni, lecz więcej praktyczny, odnoszący się do najgłówniejszych chorób i uszkodzeń ciała u bydła z okazaniem czynności na dostarczonem bydłęciu. Zadanie to spełnić może z oszczędnością dla Zakładu przyjeżdżający weterynarz w takich właśnie chwilach, gdy Zakład potrzebny okaz bydłęcia z okolicy przysposobi. Tym też sposobem urządzono znowu naukę weterynaryi dla uczniów szkoły naszej, której udziela przyjeżdżający od czasu do czasu p. Littich, poprzednio stały nauczyciel.

Wreszcie do zmian, jakie w Zakładzie zaszły z początkiem nowego roku szkolnego, Kuratorya uznała za potrzebne dołączyć ustanowienie osobnego nadzorcy porządku wewnętrznego, którego obowiązkiem jest czuwać nad uczniami i nad rzeczami do uczniów i do Zakładu należącymi. Ponieważ Dyrektor jest także nauczycielem i zajęta ma wykładem znaczną liczbę godzin, oraz ponieważ sprawy wewnętrznego porządku obejmują wiele drobnych na pozór lecz dla porządku niezbędnych czynności, które tylko od Dyrektora zależeć powinny, przeto nadzorca ten jest właściwie Dyrektora pomocnikiem. Obowiązki

jego i stosunek do uczniów i do nauczyciela rolnictwa kierującego praktycznem zajęciem uczniów oznaczony jest osobnym regulaminem. Kuratorya za porozumieniem się z p. Chwalibogiem mianowała na tę posadę p. Józefa Mierzejewskiego.

Jednocześnie wprowadzonym został za uchwałą Kuratoryi dodatek do obowiązującego regulaminu dla uczniów w czterech punktach ustanawiających więcej jak dotąd szczegółowo przepisy dotyczące nadzoru, wydalania się uczniów poza obręb Zakładu, otwierania i zamykania sal sypialnych i t. d.

Doświadczenie wielu lat nauczyło, że wakacje w czerwcu a rozpoczęcie roku szkolnego w lipcu ma w sobie niektóre niedogodności; w pierwszym rzędzie te dla uczniów ubiegających się o przyjęcie, iż nauki w szkołach z których młodzież przybywa do Zakładu Czernichowskiego kończą się dopiero w lipcu, zatem utrudnionem się staje przejście bezpośrednie z innej szkoły do szkoły rolniczej i dostarczenie przed przyjęciem ostatniego świadectwa. Uczniowie przepędzający czerwiec na wakacjach, tracą uczestniczenie w Czernichowie przy sprzęcie siana i traw pożytecznych, oraz w robotach około roślin okopowych, ważniejszych dla ucznia gospodarstwa niż początek żniwa przypadający w lipcu. W początkach naszego Zakładu zaczynał się kurs roczny od 1go października. W roku 1865 postanowiono odbycie egzaminu i popisu rocznego w końcu maja z ferjami przez czerwiec, a rozpoczęcie nowego roku szkolnego na 1go lipca i ta zmiana przez Zgrom. Og., w statut wstawioną została. Teraz z wymienionych tu powodów zrobioną ma być zmiana tak, aby ferie były przez miesiąc lipiec, a według tego przyszły rok szkolny 1875/6 rozpocząłby się dopiero 1go sierpnia. Uczniowie kończący kurs 4ty w połowie czerwca odbywać będą egzamina, aby wcześniej gotowymi byli udać się na praktykę gospodarską.

Obecnie część uczniów naszej szkoły pobiera jeszcze dodatkową naukę, która statutem nie była przewidziana. Wiele rodziców i opiekunów uczniów Czernichowskich wyrażało kilkakrotnie życzenia, aby młodzieńcy oddani przez nich do Zakła-

du uczyć się mogli języka niemieckiego, za osobnem z ich stro-  
ny wynagrodzeniem dla nauczyciela. Z uwagi, że poznanie ję-  
zyka niemieckiego obrócić się im może na znaczny pożytek, i  
że w miesiącach zimowych, w których praktyka koniecznie jest  
ograniczoną, przyjść im może z łatwością, pozwoloną została  
ta nauka, nawet fundusz Zakładu przykładać się będzie do  
utrzymania nauczyciela tego przedmiotu, o ile tenże udzielać  
także będzie mógł którego ze stałych przedmiotów pomocniczych,  
do których czas obecnych nauczycieli nie wystarczy.

Składką między sobą zrobioną, za wpływem i przykładem  
danym przez pp. Nauczycieli, uczniowie założyli w Zakładzie  
małą biblioteczkę służyć mającą do pożytecznej rozrywki i wzbud-  
zenia upodobania w czytaniu. Kuratorya przyłożyła się także  
do spełnienia téj dobrej myśli a niektórzy uczniowie dary w książ-  
kach zrobili. Biblioteka ta liczy obecnie dzieł 70. Biblioteka  
Zakładowa z dzieł fachowych i pomocniczych naukowych mieści  
597 dzieł, a p. Dyrektor Chwalibóg ofiarował szkole użytkowa-  
nie z biblioteki swojej, przeszło 800 dzieł liczącej. Zbiory  
w książkach równie jak i inne zbiory szkole naszej tak potrze-  
bne, pomnażałyby się silniej, gdybyśmy przedewszystkiem mieli  
miejsce na ich właściwe pomieszczenie. Dotychczasowe nie wy-  
starcza dla tych nawet nielicznych zbiorów jakie posiadamy,  
to jest narzędzi i materyałów do małego laboratorium chemi-  
cznego, zbioru nasion, minerałów i zoologicznego, tak że szafy  
po klasach i w mieszkaniu Dyrektora mieścić się muszą. Wa-  
runkiem niezbędnym dalszego powodzenia i postawienia szkoły  
naszej na stopniu jój należnym jest rozszerzenie lokalności ta-  
kie, jak po części już zostało wykonanem podług planu na to  
sporządzonego, ale którego nie jesteśmy w możności dokończyć  
bez nowych zasiłków z funduszu publicznego, których też od Mi-  
nisterstwa rolnictwa oczekujemy.

Jakkolwiek dosyć jeszcze jest do uzupełnienia w szkole  
Czernichowskiej, stan jój obecny jednakże już według statutu  
z r. 1865, według szczegółów objętych każdoroczném sprawo-  
zdaniem Kuratoryi publicznie ogłoszonem, według planu nau-

kowego, który nader mało się różni od oznaczonego przez Ministerstwo dla szkół rolniczych pierwszej kategorii połączonych z praktyką, dowodnie okazuje, że szkoła Czernichowska nie jest *szkołą parobków*, lecz szkołą praktyczną gospodarstwa wiejskiego, której celem jest, tak jak określa reskrypt Ministerstwa z d. 23 czerwca 1873, na podstawie wychowania w niższych szkołach udzielanego, kształcić ucznia tak, aby następnie był zdolnym samodzielnie gospodarować na małej posiadłości.

Dlatego też wyrazić trzeba ubolewanie, że autor artykułu „*Ekonomiczne stosunki Galicji*“ w Encyklopedyi rolniczej wychodzącej w Warszawie, jakkolwiek w Galicji mieszkający, tak mało chciał się obeznąć z gotowemi do tego źródłami, iż o szkole Czernichowskiej zupełnie mylnie w artykule swoim podał daty. Gdyby p. M. miał być przed oczyma chociaż statut szkoły i sprawozdanie Kuratoryi z r. 1870/1 do którego to roku odnosi swoje podania, nie byłby nazwał téj szkoły szkołą dla parobków, do której przyjmowanymi być mają młodzi włościanie, ani też nie przytaczałby był jako dochód téj szkoły sumy niższej niż same opłaty od uczniów w sprawozdaniu tem wymienione.

Miła będzie szanownemu Zgromadzeniu wiadomość, że sprawa fundacyi ś. p. Kazimierza Petryczyna, którą opiekuje się Wydział krajowy, już jest doprowadzoną do tego punktu, że stypendia z téj fundacyi za bieżący rok szkolny udzielonemi już zostały. Jak wiadomo ś. p. Kazimierz Petryczyn przeznaczył między innymi legat na 10 stypendiów po 120 złr. dla młodzieży w szkole rolniczej Czernichowskiej znajdującej się. Podania od uczniów naszej szkoły przesłanemi zostały jeszcze w październiku do Wydziału krajowego, od którego wybór osób i udzielenie stypendiów zależy, a w lutym nastąpiło udzielenie stypendiów. Dla funduszu naszej szkoły nie wypływa z fundacyi téj bezpośrednia korzyść, lecz wielkie mieści się w niej zachęcenie dla ubogiej młodzieży do korzystania ze szkoły, która takie ułatwienia podaje. Dotąd mieliśmy tylko 4 stypendia z funduszu ś. p. Maciąga; w roku bieżącym na rok jeden

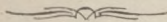
udzielonem zostało piąte, zapłacone z oszczędności tegoż funduszu.

Dary zrobili naszemu Zakładowi: Wny Tadeusz Langie 1 korzec żyta zeelandzkiego do siewu, Wny Mierzb pudrety swego wyrobu centnar, Wny Alojzy Majer 3 dzieła treści gospodarskiej, Wny Józef Konopka konia młodego, Wny Szybalski konia do doświadczeń weterynaryjnych, Wny Nowolecki kalendarze swego wydania, Redakcyą Rolnika, Redakcyą Gazety rolniczej i Tygodnika rolniczego w Warszawie bezpłatne przysyłanie tych pism. Za te dary oświadczamy należną wdzięczność Szanownym dawcom.

Pod względem czysto gospodarskim rok ostatni 1874 pomyslniejsze wydał rezultaty od poprzedzającego, a o wiele lepsze jak w r. 1873. Ogólny plon z wysiewu zboża korey 52 30 g. na morgach  $40\frac{3}{4}$  wynosi, licząc według dokonanych już omłotów, około 400 korecy ziarna i 1100 centnarów słomy. Plon buraków z  $3\frac{1}{8}$  morgów wynosi 590 korecy. Uprawa roli o tyle postąpiła, że wszędzie siew rzędowy zaprowadzonym być może. Sprzęt paszy suchej w ostatnim roku nie należy do obfitych: porost okazał się skąpym, a do mniejszego sprzętu przyczyniło się i karmienie paszą zieloną bydła w stajni przez wielką część roku, z powodu niedostatecznego pastwiska, a zajęcia w płodozmian ugorów. Zebrano jednak tylko o 30 centnarów mniej jak w roku poprzedzającym t. j. 610 centnarów. Obora choć nieliczna, bo zawsze z kilkunastu tylko sztuk złożona, dostarczyła i w tym roku około 8000 garncy mleka z nader małym przykupnem paszy. Potrzeba znacznej ilości paszy zielonej spowodowała założenie większych lucerników, które teraz przygotowane, na wiosnę obsiane będą. System gospodarstwa w Czernichowie jest jak wiadomo płodozmiennie-pastewny. Zaprowadzono w dotychczasowym płodozmianie niektóre odmiany, dążące do produkcyi większej ilości koniczyny i mieszanek zimowych, oraz wzięto na uwagę, że niektóre kawałki lasu, z których sprzątano małą ilość siana leśnego, po wykarczowaniu

krzaków uprawić się dadzą na istotne łąki stałe: tym sposobem zyskanem będzie 12 morgów łąki. Wykopano 100 sążni kanału odbiorczego dla dalszego osuszenia pól już uprawnych w większej części wilgotnych, i pogłębiono 180 sążni rowu granicznego przy zdrenowanej dawniej przestrzeni, przez co odpływ wody został zapewniony. Dalsze drenowania według planu zrobionego przez osobnego specjalistę, dokonywanemi będą robotą uczniów, którzy przy takich zadaniach z korzyścią dla siebie udział mają.

Z tego acz pobieżnego wymienienia ulepszeń gospodarskich dokonywanych pod kierunkiem nauczyciela rolnictwa p. Bielskiego, powziąć Sz. Zgromadzenie może wyobrażenie, iż gospodarstwo Czernichowskie jest w postępie, który przy pilnym i wzorowym wykonywaniu wszystkich robot, trwałe owoce przynieść musi.



BIBLIOTE: UNIV



JAGELLONICA

